

Pozyskanie drewna z prywatnych działek objętych nawałnicami

Dodano: 07.09.2017

Nawałnice, które w sierpniu nawiedziły Pomorze, spowodowały znaczne szkody nie tylko na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe, ale także na działkach będących własnością prywatną.



Posiadacze lasów zostali postawieni w sytuacji nagłej konieczności uprzątnięcia swoich terenów. Tak się zatem paradoksalnie składa, że nieszczęście jednych daje prace innym. Wycinki to bowiem nieoczekiwane źródło zleceń dla fachowców w tej branży, czyli zakładów usług leśnych.

W interesie firmy leśnej uzyskującej prywatne zlecenie jest przede wszystkim ustalenie, czy wycinka ma charakter legalny. Mimo bowiem, że mamy do czynienia z sytuacją nadzwyczajną, pozyskanie musi być zgodne z przepisami. Dla tych, którzy zwykle pracują na zlecenie Lasów Państwowych legalność prac jest codziennością. Jeżeli jednak ZUL-owi uda się zawrzeć umowę z osobą prywatną, która na co dzień nie pozyskuje, a może nawet nigdy dotąd nie pozyskiwała surowca, trzeba upewnić się, że wszelkie wymagane procedury zostały zachowane. Deklaracja o ich spełnieniu powinna znaleźć się w kontrakcie na świadczenie usług.

Zleceniodawca bierze tym samym na siebie odpowiedzialność za prawdziwość zapewnień złożonych na piśmie swojemu kontrahentowi. Co więcej, ZUL powinien otrzymać do wglądu niezbędne dokumenty. Za wycinkę bez pozwolenia odpowiada co prawda właściciel lasu, ale już zakaz

wprowadzania do obrotu nielegalnie pozyskanego surowca obejmuje osobę popełniającą ten proceder, niezależnie czy jest ona czy nie jest posiadaczem gruntu leśnego. Jeżeli zatem ZUL zamierza ściąć, a potem także sprzedać na rachunek właściciela jego surowiec, musi pilnować przestrzegania norm pod rygorem bolesnych, finansowych konsekwencji, sięgających nawet 200.000 PLN.

Prywatna własność lasu jest w polskich realiach przedmiotem zainteresowania władz państwowych, dlatego stosuje się także do niej przepisy ustawy o lasach. Organem uprawnionym do wydawania decyzji jest starosta, który ma prawo cedować swoje kompetencje na nadleśnictwo. Ilość surowca do pozyskania u prywatnego właściciela wynika z decyzji organu lub z planu urządzania lasu. W sytuacjach nadzwyczajnych taka ilość może ulec zmianie. Jeżeli zatem okazuje się, że w wyniku nawałnic należy wyciąć więcej drewna niż pierwotnie planowano, właściciel powinien wystąpić do powiatu lub nadleśnictwa o stosowne rozstrzygnięcie i takim rozstrzygnięciem powinna być także zainteresowana firma leśna.

To nie wszystko. Drewno może opuścić las wyłącznie po jego uprzednim ocechowaniu i wystawieniu tzw. kwitów wywozowych potwierdzających legalny charakter surowca. Czynności te także wykonują w porozumieniu ze starostą nadleśnictwa, czego przykładem jest powiat chojnicki, gdzie nawałnice zebrały szczególnie duże żniwo. Starosta tego powiatu wydał zarządzenie, zgodnie z którym poszkodowani właściciele lasów mają zgłaszać się do nadleśnictw celem sporządzenia protokołów strat, obmiaru drewna i wystawiania dokumentów legalizujących surowiec.

Termin wskazany w zarządzeniu to 30 listopada, ale zakładam, że właściciele lasów będą działać sprawniej. Wszak każdy kolejny dzień oznacza pogarszanie się walorów drewna przeznaczonego do wycięcia, z którego sprzedaży można przecież sfinansować pokrycie innych strat spowodowanych nawałnicami.

Właściciel firmy leśnej ma prawo oczekiwać od posiadacza lasu dopełnienia powyższych procedur, oczywiście także ewentualnie wspomagając go w uzyskaniu niezbędnej dokumentacji. Dotyczy to szczególnie tych ZUL-i, od których zleceniodawca oczekuje rozliczenia nie tyle gotówkowego, co ?w naturze?. Często zdarza się bowiem że rolą przedsiębiorcy leśnego jest nie tylko pozyskanie surowca, ale także znalezienie jego odbiorcy, a następnie rozliczenie swojego wynagrodzenia z kwot uzyskanych za sprzedane drewno.

ZUL powinien brać na siebie takie obowiązki tylko wtedy, kiedy ma pewność, że właściciel zlecił mu wycinanie drzew zgodnie z prawem.



Łukasz Bąk, adwokat

Wspólnik w Kancelarii Jaskot, Bąk ? Adwokaci

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.